Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

GŁOS NARODU

SOBOTA

30. PAŹDZIERNIKA 1920.

NR. 258. — ROK XXVIII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 3 Marki.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego
Miesięcznie	Marek 68	Marek 64	Marek 72	Marek 80	Marek 64

Redakcya (tel. Nr 180) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).

Megalomania.

Ostatni „Piast“ zamieścił artykuł wstępny, który inaczej określić się nie da, jak tylko słowem: megalomania. Wyjmujemy z niego niektóre kwiatki frazeologiczne:

„W Polsce lud jest gospodarzem, więc jemu rządy państwem się należą...' Lud może teraz z całą otwartością, z dumą nawet powiedzieć: Mnie się należy władza, bo ludowcy uratowali państwo, ludowcy dali państwu pokój... Państwo — to my!“

Artykuł cały jest nie tyle gloryfikacyą ludu, co stronnictwa ludowego, a zwłaszcza dwu jego przedstawicieli: Witosa i Dąbskiego. Z których pierwszy — według „Piasta“ — „uratował państwo, uratował niepodległość i nietylko uratował, ale utrwalił i zabezpieczył na daleką przyszłość!“ Drugi „dał narodowi pokój“.

Uzasadnienie tych twierdzeń brzmi: „W chwili największego niebezpieczeństwa, gdy pożar, jaki rozżagwili bolszewicy, ogarnał już nietylko dach, ale ściany państwowego gmachu, oddano ster rządów przedstawicielowi ludu, posłowi Witosowi, któremu poruczono najcięższe zadanie: odparcie wroga, który zalał już większą połowę państwa, oraz zawarcie pokoju. Gdy państwo było nad przepaścią, oddano władzę ludowi, przez co zadokumentowano raz na zawsze, że istotną podporą Rzeczypospolitej jest lud, że więc jemu należą się w Polsce rządy... Rzeczpospolita, której połamany już ster ujął w swoje twarde, ale mocne dłonie prezydent ministrów, Witos, nietylko nie roztrzaskała się, ale wypłynęła szczęśliwie z odmętów, skrzepła, spotężniała... I trzeba stwierdzić, że nikt inny, tylko właśnie Witos mógł obudzić siły, w narodzie drzemiące, mógł wskrzesić ten zapał, jaki cały naród ogarnał i do zwycięstwa poprowadził... Po uratowaniu państwa wola narodu do przeprowadzenia pokoju powołała znowu ludowca. Przewodnictwo delegacyi pokojowej objął również syn chłopski, poseł Jan Dąbski. Jego pracy, jego zdolnościom, jego niezmordowanej energii zawdzięczać należy, że w krótkim czasie układy pokojowe doprowadziły do rezultatu“.

I t. d. ciągle w kółko przewija się jedna myśl: ludowcy uratowali Polskę, Polska — to my!

Cóż na to powiedzieć? Chciałoby się wzruszyć ramionami i przejść nad tym megalomańczym artykułem do porządku dziennego, ale obowiązek dziennikarski nakazuje go omówić. Stwierdźmy więc najpierw pewne fakta

Otóż zanim ruszył na obronę zagrożonej Ojczyzny lud i to przeważnie dopiero pod przymusem prawa i spowodowany bezpośredniem niebezpieczeństwem, zawisłem nad jego dobytkiem, ruszyły na obronę tej Ojczyzny sfery inteligentne. Z nich powstały pierwsze kadry, wstrzymujące napór dzikiego wroga. Odezwa gen. Hallera zdziałała tu bezsprzecznie więcej, niż orędzie pos. Witosa.

Fakt inny. Powołanie posła Witosa nie poszło tak gładko, jak to „Piast“ stara się w swych czytelników wmówić. Nie wola narodu powołała go na to stanowisko, ale była to cena, za którą stronnictwo chłopskie zgodziło się powołać lud do czynu. Stronnictwa narodowe dla dobra Rzeczypospolitej okup ten złożyły.

Nawy państwowej nie uratował p. Witos, lecz sam naród. Ocknęło ducha w narodzie nie imię premiera, ani jego odezwa, lecz powaga chwili, miłość Ojczyzny i ukochanie swobody. Wysiłku i ofiarnej woli całego narodu nie pozwolimy nigdy zapisać na konto jednostki, choćby ta jednostka miała imię nawet popularniejsze od imienia pana z Wierzchosławic.

Pokojem Polskę obdarował też nie p. Dąbski, ale męstwo i krew żołnierza polskiego. Układy pokojowe poszły gładko, bo armia bolszewicka była rozbita i bolszewicy musieli pokój zawrzeć szybko, godząc się na wszystkie nasze warunki. Na czele delegacyi pokojowej mógł stać nie p. Dąbski, ale nawet p. Dąbal, a rezultat byłby ten sam. Przewodniczyć i umieścić swój podpis na dokumencie łatwo, gdy wszystkie warunki temu sprzyjają.

Nie chcemy ujmować sławy i zasług ani p. Witosowi, ani p. Dąbskiemu, ale nie przekraczajmy miary w pochwałach, bo za wiele kadzidła nie orzeźwia, lecz dławi.

Bohaterska obrona Ojczyzny i jej owoc: pokój, były czynami wspólnego wysiłku, nie wolno z nich przeto nikomu kuć kapitału partyjnego. Niedawno byliśmy świadkami, jak witali socyaliści p. Daszyńskiego jako zbawcę Ojczyzny i twórcę pokoju, teraz znowu czynią to samo ludowcy, pasując na ojca i wybawiciela narodu „swego“ człowieka.

P. Witos nic jeszcze takiego nie zdziałał, za co możnaby mu pisać hymny pochwalne. To, co się stało, zdziałały armia i naród. Niechaj dopiero p. Witos pokaże, co umie, niech uporządkuje stosunki w gospodarce rządowej, a wtedy gotowiśmy i my bić mu „brawo“.

F. B.

Listy z Węgier.

Budapeszt, w październiku.

(Fałszywe informacye o Węgrzech. — Radykalne reformy naukowe. — Smutna sytuacya finansowo-ekonomiczna kraju. — Kongres odradzających się Węgier. — Przyjaźń węgiersko-polska. — Nuncyusz papieski w Budapeszcie.—Reforma agrarna).

Nie ma może kraju na świecie, o którymby więcej i fałszywiej pisano, niż o Węgrzech. Czemu to można przypisać, łatwo odgadnąć, jeżeli się weźmie na uwagę straszliwy kataklizm powojenny, przygotowany przez rasę narodowi węgierskiemu nieprzyjazną i właścicieli prasy światowej — żydów. W liście obecnym radbym na podstawie ostatnich wydarzeń przedstawić obraz Węgier, a ocenę jego pozostawić czytelnikowi.

W polityce wewnętrznej coraz wyraźniej się zaznacza konsolidacya. Walki pomiędzy stronnictwami zwolna cichną, w Sejmie wre praca intensywna. Celem uniemożliwienia niesłychanego paskarstwa zmuszony był Sejm uchwalić ustawę o karze cielesnej. Prasa liberalna narobiła wiele hałasu z tego powodu, lecz prasa chrześcijańska, wskazując na anarchię ekonomiczną i handlową w kraju, stanowczo domagała się uchwalenia tej ustawy, której żądała także opinia publiczna. Projekt odnośnej ustawy przeszedł w Sejmie większością 25 głosów.

Rząd węgierski celem zmniejszenia umysłowego proletaryatu i celem tworzenia fundamentu dla zdrowego rozwoju kulturalnego, wniósł do Sejmu kilka projektów radykalnych reform naukowych. Najpierw tedy przepisał wstępny egzamin przed przyjęciem do szkół średnich, potem zaś oznaczył liczbę słuchaczy na uniwersytetach według proporcyonalnej liczby narodowościowej. Ograniczona liczba na uniwersytetach była koniecznie potrzebną, ponieważ obecnie w wielkiej ilości wraca umysłowy proletaryat z akademickiem wykształceniem do zmniejszonych terytoryalnie Węgier. Prasa liberalna uznała także potrzebę sprawiedliwej selekcyi, ale bała się, by ustawa nie przybrała charakteru antysemickiego. Lecz nie pomogły wrzaski żydowskie, chrześcijańska prasa nie ustąpiła, a opinia publiczna jej pomagała w obronie narodu. Przekonano się bowiem po dwóch rewolucyach, że zabezpieczenie zdrowego rozwoju kulturalnego daje pewność, iż proletaryat umysłowy nie wtrąci w przepaść narodu i kraju. W Sejmie odbyła się ostra i intensywna debata nad tym projektem. Przedstawiciele żydostwa czynili, co mogli, aby upadł, lecz bez skutku.

Bardzo smutną jest finansowa i ekonomiczna sytuacya Węgier, co minister skarbu Korányi zaznaczył. W służbie rządu zostaje 250.000 ludzi. Co znaczy, że rząd conajmniej o 750.000 osobach musi pamiętać. Jest to ciężar, którego kraj unieść nie zdoła. Wnosząc budżet na przyszły rok, minister skarbu otwarcie w Sejmie wypowiedział, że budżet wykazuje 10 miliardów deficytu. Minister skarbu opierał swój plan finansowej konsolidacyi na eksporcie zboża, lecz złe tegoroczne urodzaje przekreśliły jego plan, dlatego zmuszony jest pomagać sobie przez podwyższenie ciężarów podatkowych.

Odnośnie do życia stronnictw, muszę wspomnieć o kongresie „Ebrido Magyarok“ (odradzających się Węgier) a który się odbył w obecności 50.000 uczestników. Dzisiaj ten związek reprezentuje największą siłę społeczną, ponieważ liczy 1 i pół miliona członków.

Nie mogę nie skreślić także paru słów o sprawach zagranicznych. Bereszowa „mała ententa“ z początku zaniepokoiła trochę Węgry, lecz teraz nastrój względem niej jest już spokojniejszy. Wobec czechosłowackiej „małej ententy“ prasa węgierska z wielkiem zainteresowaniem spogląda na Polskę i omawia możliwość polsko-rumuńsko-węgierskiego sojuszu. Teleki, b. minister spraw zagranicznych wspomniał w komisyi sejmowej spraw zagran. o potrzebie pielęgnowania przyjaźni polsko-węgierskiej. Jego polityka szukała oryentacyi polskiej i jego następca Csaky nie odstąpi od tej polityki, jak to sam oświadczył.

W ostatnich dniach z Jugosławią i Rumunią podjęte zostały stosunki dyplomatyczne. Dnia 6 b. m. przybył do Budapesztu arcybiskup Schioppa, jako nuncyusz papieski. Uroczyście przyjmowano go i w licznej procesyi przy biciu dzwonów poprowadzono do kościoła uniwersyteckiego, w otoczeniu olbrzymiego tłumu, który witał nuncyusza z serdecznemi owacyami. Po 400 latach przybył znowu do Budapesztu delegat papieski, który zamierza ze stolicy Węgier uczynić centralę w sprawach kościelnych dla południowo-wschodniej Europy.

O reformie agrarnej jeszcze w Sejmie nie obradowano. Sejm rozszedł się na 2-tygodniowe wakacye i po ich upływie zacznie swe obrady w tej ważnej sprawie. Dawniej prasa liberalna posądzała rząd obecny, że chce tą sprawę odroczyć, ale teraz się już każdy przekonał, że prasa liberalna tendencyjnie kłamała. Przed uchwaleniem ustawy agrarnej poczyniono już kroki celem uspokojenia ludzi bezrolnych. Mniejsze parcele 1—2 morgowe będą rozdzielone między nich natychmiast. Drugim ważnym krokiem w tej sprawie jest dekret gubernatora tej treści, że żołnierzom złotym medalem za męstwo odznaczonym mają być rozdawane donacye w charakterze fideikomisu. Celem tej donacyi jest stworzyć drobną szlachtę wierną i całkiem oddaną swej ojczyźnie. Fideikomis taki po zgonie posiadacza otrzyma w spadku syn jego najstarszy.

Zdaje się mi, że fakta powyższe dobrze charakteryzują działalność obecnego rządu i stan kraju. Dużo energii jest w tym narodzie, który postanowił wszystko uczynić, by swe odrodzenie zapewnić.

K. Dr.

Gen. Niessel o armii polskiej.

Generał Niessel, szef francuskiej misyi wojskowej, wypowiedział na zakończenie kursu informacyjnego dla oficerów polskich uwagi tej treści:

Armia polska składa się z czterech różnorodnych czynników. Każdy z tych czynników zdobył wiele cennego doświadczenia, przez wyzyskanie zaś jego należyte mogą i powinny one nadać armii polskiej wartość pierwszorzędną. Żeby jednak cel ten osiągnąć, trzeba czasu, a czasu tego oficerowie polscy jeszcze mieć nie mogli ani na ujednostajnienie swych wiadomości teoretycznych i metod, ani na opracowanie tych wniosków, które każda z armii mogła wyprowadzić z wielkiej, tak niedawno zakończonej wojny światowej.

Armia francuska już od lat dwu korzystająca ze względnego pokoju, mogła już pracę tę pchnąć dość silnie naprzód. Mogła ona zresztą wyzyskać wszystkie swe doświadczenia zarówno na froncie zachodnim, jak i na Bałkanach, gdzie pod względem rozciągnięcia frontów sytuacya była do pewnego stopnia podobną do tej, jaka panowała podczas wojny polsko-bolszewickiej, albo w Syryi, czy w Afryce północnej, gdzie kolumny działały w odosobnieniu, podobnie, jak to czyniły na wschodnim froncie polskim grupy samodzielne. Tę samą pracę armia polska mogłaby sama przedsięwziąć. Ale wymagałoby to wielu lat, a tu chodzi o jak najrychlejsze osiągnięcie wyników tej pracy. Francuska misya wojskowa pragnie tylko przyłożyć swą cegiełkę do tej budowy, jaką stanowi wspólna praca nad organizacyą i wyszkoleniem, która da w wyniku swym dla oficerów polskich i francuskich obustronny materyał informacyjny.

Jeśli chodzi o stronę techniczną fabrykacyi materyału wojennego, Polska chce i powinna jak najprędzej oprzeć się na własnej wytwórczości. Posiada ona doskonałe siły techniczne. Ale i w tej dziedzinie odczuć się daje brak ujednostajnienia pojęć. Francuska misya wojskowa służyć będzie Polsce radami swemi, opartemi na świeżem doświadczeniu, ponieważ Francya zmuszona była, podczas wielkiej wojny do rozpoczęcia swej produkcyi w tej dziedzinie i do zdobycia się na wielką intensywność w pracy.

Gen. Henrys opuścił świeżo Polskę, gdzie otaczał go szacunek i uznanie, które głośnem echem odbiły się we Francyi. Obecnie po zażegnaniu niebezpieczeństwa, zagrażającego Polsce, wielka część oficerów, należących do francuskiej misyi wojskowej, albo już wróciła do Francyi, albo uda się tam już niebawem.

Gen. Niessel określił zadanie swe jasno. Oficerowie, podlegli jego rozkazom, pracować będą sercem całem — wspólnie z polskimi towarzyszami broni — w tem przeświadczeniu, że zacieśniając węzły braterstwa broni, już i tak silne i trwałe, bezpośrednio służą interesom swojej ojczyzny.

Litwa środkowa.

Litwa środkowa, jak ją zakreślił gen. Żeligowski (między linia Focha a granicą litewsko-sowiecką), składa się z dwu większych miast i siedmiu powiatów, które liczyły w grudniu roku zeszłego:

Pow. białosławski (część iłłuksztańskiego i część jezioroskiego) — ludności 82.513, z czego Polaków 43.000, Litwinów 12.000, Białorusinów 12.000, innych (żydów) 14.000.

Pow. święciański — ludności 139.692, z czego Polaków 61.000, Litwinów 38.000, Białorusinów 18.000, innych 20.000.

Pow. wileński — ludności 184.218, z czego Polaków 160.000, Litwinów 13.000, Białorusinów 600, innych 8.000.

Miasto Wilno — ludności 128.954, z czego Polaków 72.000, Litwinów 2.000, Białorusinów 2.000, innych (żydów) 51.000.

Pow. lidzki — ludności 166.060, z czego Polaków 144.000, Litwinów 4.000, Białorusinów 2.000, innych 12.000.

Pow. grodzieński — ludności 99.097, z czego Polaków 53.000, Litwinów 1.500, Białorusinów 33.000, innych 10.000.

Miasto Grodno — ludności 28.165, z czego Polaków 9.000, Litwinów 23 osoby, Białorusinów 2.000, innych (żydów) 16.000.

Pow. trocki — ludności 92.831, z czego Polaków 49.000, Litwinów 36.000, Białorusinów 242 osoby, innych 6.000.

Pow. oszmiański — ludności 189.890, z czego Polaków 120.000, Litwinów 54 osoby, Białorusinów 11.000, innych 48.000.

Ogółem więc Litwa środkowa na terytoryum około 33.000 km. kw., liczy 1,240.000 ludności, z czego na Polaków przypada 810.000, na Litwinów 115.000, na Białorusinów 120.000, na innych (żydów) 190.000.

Polacy stanowią przeto przeszło 66%, a z Białorusinami 76%, wobec 9% Litwinów i 15% żydów. Jest to kraj równie polski jak Poznańskie.

Gdyby Litwinów, którzy mieszkają w większej ilości obok linii Focha (w pow. trockim i święciańskim) można było dziś odstąpić Litwie kowieńskiej, nie zostałoby na Litwie środkowej wcale Litwinów. Czyż można przyłączyć do państwa kowieńskiego Grodno, w którem mieszka wyraźnie 23 Litwinów, albo pow. oszmiański, gdzie na 180.000 ludzi jest literalnie tylko 54 Litwinów? Nawet w Wilnie jest ich zaledwie 2.000 na 128.000 ludności.

Sprawy litewskie.

Rada Ligi narodów uchwaliła plebiscyt.

Paryż. P. A. T. Havas. Sesya Rady Ligi Narodów została zamknięta. W sprawie konfliktu polsko-litewskiego Rada uchwaliła propozycyę załatwienia konfliktu w drodze plebiscytu na spornym obszarze, którego granice zakreśli Rada Ligi narodów, ona również ustali bliższe warunki plebiscytu. Rządy polski i litewski przed upływem 10 dni mają zawiadomić, czy przyjmują powyższą propozycyę. Delegacya polska i litewska wyraziły Radzie Ligi narodów podziękowanie. Posiedzenie zakończyło się odczytaniem całego szeregu sprawozdań, a mianowicie w sprawie wysp Alandzkich, konstytucyi wolnego miasta Gdańska i mandatów międzynarodowych.

ROKOWANIA MIĘDZY WILNEM A KOWNEM.

Warszawa. (Telef. wł.). Rząd Litwy środkowej wystosował do rządu kowieńskiego drugą notę w celu podjęcia rokowań pomiędzy Wilnem a Kownem pod warunkiem wycofania wojsk kowieńskich poza linię demarkacyjną polsko-litewską.

KOMUNIKACYA Z WILNEM.

Warszawa. P. A. T. „Kuryer Warszawski“ donosi: Staraniem zarządu Związku Polaków Ziemi Wileńskiej i Grodzieńskiej zorganizowano komunikacyę bezpośrednią z Wilnem, celem dania uchodźcom możności szybkiego powrotu.

UNIWERSYTET WILEŃSKI.

Warszawa. (Telef. wł.) Do Wilna przybył rektor tamtejszego uniwersytetu, dr. Michał Siedlecki, w celu podjęcia z komisyą tymczasową pertraktacyi co do otwarcia uniwersytetu wileńskiego. Komisya tymczasowa nie ma zamiaru otwierać na rok bieżący uniwersytetu z powodu braku funduszów i braku słuchaczy, którzy w zupełności zaciągnęli się do wojska.

LITWINI DZIAŁAJĄ.

Warszawa. (Telef. wł.) Sejm kowieński wydał naczelnikom okręgowym milicyi i urzędnikom prawo aresztowania i internowania podejrzanych. Zarządzenie to skierowane jest przeciwko Polakom. W niektórych okręgach, jak Kiejdany cała niemal inteligencya polska została uwięziona, albo internowana. Litewski związek strzelców składa się z młodych żydów; z pomiędzy chrześcijan tylko indywidua podejrzane zapisują się do tych formacyi, by mieć sposobność do kradzieży. W powiecie lidzkim dokonano licznych aresztowań, a mieszkania ofiar zostały zrabowane przez strzelców. Litewski związek strzelców jest organizacyą terrorystyczną. Ochotnicy przybywają nieustannie z Niemiec na Litwę w całkowitem umundurowaniu. Rząd litewski zarządził mobilizacyę szeregowych do lat 27, a oficerów do lat 35.

NIEMCY POMAGAJĄ LITWIE W ZBROJENIACH.

Berlin. P. A. T. W przeciwieństwie do oficyalnego zaprzeczenia rządu w sprawie przewożenia uzbrojonych Niemców z Prus wschodnich do Litwy donosi organ niezawisłych socyalistów „Die Freiheit“, że chodzi tu o dobrze zorganizowane oddziały, które na Litwie koncentrują się w osobne formacye pod dowództwem specyalnych oficerów; przez granicę Niemiec przechodzą transporty amunicyi, karabinów maszynowych i ręcznych na wozach lub w specyalnych wagonach kolejowych. „Freiheit“ twierdzi, że ma się tu do czynienia z zupełną planową akcyą werbunkową.

Zjazd katolicki w Poznaniu.

W czwartek rano odbył się zapowiedziany zjazd katolicki. Uchwalono szereg rezolucyj. W ciągu wczorajszego dnia toczyły się obrady.

Odczytano listy powitalne od księcia biskupa Sapiehy, ks. biskupa Szelążka, ks. biskupa Wałęgi, kardynała ks. Kakowskiego. Postanowiono wysłać depesze hołdownicze do papieża, do kardynała belgijskiego, orędownika Polski, Merciera, do kardynała Paryża, tudzież depesze do Naczelnika Państwa, premiera i marszałka Sejmu w Warszawie.

Nastąpiły uroczyste zagajenia. Potem wygłoszono referaty o zadaniu Kościoła, o organizacyi społecznej, o oświacie, o pracy. Referentami byli: prof. Juran, Orłowski, dyr. Stein, Kędzierski.

O godz. 12 w południe odbył się wiec, któremu przewodniczył prez. miasta Mieszkowski. Na wiecu wygłoszono referaty o akcyi katolickiej, społecznej w Polsce, poczem wiecowi udzielił prymas błogosławieństwa.

Po ukończeniu wiecu, ruszył pochód złożony z 20.000 osób o godzinie 2 do fary. Niesiono chorągwie i transparenty. Całe miasto było udekorowane. Nuncyusz Ratti udzielił zebranym błogosławieństwa papieskiego, poczem Zjazd zakończono.

Poznań. P. A. T. W dniu 26 b. m. otwarto w Poznaniu pierwszy w Polsce zjazd katolicki. Obrady zagaił w wielkiej sali Akademii Poznańskiej prezes Ligi katolickiej, dr. Gantkowski, na marszałka zaproponował p. Święcickiego, rektora Wszechnicy Poznańskiej. Ks. kard. Dalbor oświadczył, że Ojciec Św. nadesłał na jego ręce list z pozdrowieniem dla zjazdu i upoważnieniem J. E. księdza nuncyusza Rattiego, by na rozpoczęcie i zakończenie zjazdu udzielił błogosławieństwa apostolskiego. Nuncyusz Ratti w serdecznych słowach, wypowiedzianych po francusku, złożył życzenia i wyraził swój zachwyt dla narodu polskiego, który wśród ciężkich warunków dokonał wielkich czynów. Po wysłuchaniu listu papieskiego zebrani przyjęli błogosławieństwo papieskie.

Ks. kard. Dalbor zakomunikował, że dowódzca okręgu poznańskiego, gen. Raszewski, wręczył mu dekret min. spraw wojsk., mocą którego kościół Katarzynek przy ulicy Wronieckiej, który Prusacy zamienili na magazyn wojskowy, przechodzi w posiadanie władzy kościelnej. Przemawiali następnie prezydent miasta Drwęski i ks. arcyb. Teodorowicz, który w imieniu Lwowa złożył Wielkopolsce za pomoc i ratunek w chwili największego niebezpieczeństwa podziękowanie. Dalej przemawiał delegat J. E. ks. kard. Kakowskiego, który z powodu nawału pracy przybyć nie mógł, oraz przedstawiciel ludu górnośląskiego ks. Lewka z Bytomia.

Po zakończeniu obrad plenarnych rozpoczęły zaraz swoje prace komisye: kościelno-państwowa, Ligi katolickiej, dobroczynności, szkolno-oświatowa, prasowa, robotnicza, ruchu kobiecego, młodzieży i t. d.

W dniu 27 b. m. obrady zjazdu katolickiego rozpoczęły się uroczystem nabożeństwem w tutejszej kolegiacie farnej, odprawionem przez ks. Dalbora. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Adamski. O godz. 10 rozpoczęły się dalsze obrady zjazdu. Odczytano telegramy z życzeniami od biskupów, którzy przybyć nie mogli, następnie zjazd ustalił treść telegramu, który wysłany został do Ojca św., Kardynała Merciera, Naczelnika państwa, prezydenta ministrów Witosa, marszałka Trampczyńskiego i świeżo mianowanego arcybiskupa paryskiego. Przemawiali między innymi: przedstawiciel G. Śląska ks. Sul, prof. uniw. wileńskiego dr. Lis z Pomorza, sufragan chełmiński ks. biskup Klumber, szef departamentu oświaty prof. Stein, ks. biskup Łukomski. Przemawiał nadto w sprawie oświatowej i w sprawie prasy prof. Masonius i red. Kędzierski. Wieczorem od-

był się koncert kompozytorski Feliksa N o w o w i e j s k i e g o, a po koncercie uczestnicy zjazdu zebrali się w zamku na raucie, wydanym przez ministra Kucharskiego.

KRONIKA.

Kraków, 29 października.

POGRZEB Ś. P. DRA MIKOŁAJA BUZDYGANA odbył się wczoraj o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Brackiej. Kondukt pogrzebowy prowadzili Książę-Biskup Adam Sapieha i ks. Biskup Nowak w asystencyi duchowieństwa świeckiego i zakonnego, z udziałem Kapituły krak., członków Izby lekarskiej, wychowańców Zakładu im. Andrzeja Potockiego, ufundowanego przez zmarłego, wielu instytucyi dobroczynnych i mnóstwa publiczności. Kondukt doszedł do zbiegu ul. Siemiradzkiego z ul. Karmelicką, gdzie oczekiwał nań wóz dresniany, przyozdobiony zielenią, by tego, który całe życie swoje oddał na usługi bliźnich, odwieźć do rodzinnego grobowca w Krzeszowicach.

ROCZNICA 31 PAŹDZIERNIKA. Celem nadania miastu odświętnego charakteru z okazyi niedzielnej uroczystości, prezydyum m. Krakowa zwraca się tą drogą do wszystkich właścicieli realności, położonych w Rynku gł., oraz przy ulicach na rynek krakowski prowadzących, aby na niedzielę 31 b. m. ozdobili swe domy chorągwiami o barwach narodowych i miejskich.

NOMINACYA. Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 22 września r. b. mianował Dra Helenę Gajewską, docentkę Uniw. Jagiell., profesorką nadzwyczajną histologii na wydziale lekarskim w Uniw. poznańskim od dnia 1 b. m.

POD ADRESEM MIEJSKIEJ KOMISYI APROWIZACYJNEJ. Jak się dowiadujemy, zostały zwinięte jatki, oraz masarnia miejska, a to z powodu stałych niedoborów, które wzrosły podobno do 2 milionów marek. Niedobory wynikły wskutek tego, że zarząd jatek i masarni nie był w stanie, przy dzisiejszej cenie żywego towaru uzyskać ze sprzedaży mięsa i wędlin, których cenę ustala magistrat, pokrycia wydatków. Jatki i masarnię miejską mają podobno zakupić socyalistyczne konsumy. Apelujemy do komisyi aprowizacyjnej, która zbiera się w sobotę, by w tej sprawie zajęła stanowisko. Jatki i masarnia miejska były bądź co bądź regulatorami cen, a zwinięcie ich nie wydaje nam się koniecznością, o ileby przeprowadzono reformę administracyi tych zakładów.

REGULACYA PŁAC PRACOWNIKÓW GMINNYCH. Wczoraj, we czwartek, odbyło się pod przewodnictwem wicepr. Sarego posiedzenie sekcyi skarbowej i prawniczej Rady m., na którem radca Dr Przeorski przedłożył projekt regulacyi płac pracowników miejskich, oparty zasadniczo na podstawie ustawy sejmowej z 13 lipca b. r., dotyczącej poborów funkcyonaryuszów państwowych. Koszt, połączony z nową regulacyą płac, wyniesie przypuszczalnie 60 milionów marek rocznie. Połączone sekcye wybrały dla szczegółowego rozpatrzenia projektu subkomitet, do którego weszli radcy miejscy: Dr Müller, Dr Wielgus i red. Puchałka.

Na tem samem posiedzeniu uchwalono ustanowić etat dla kancelistów (dotychczasowych djurnistów). Na razie utworzonych będzie 60 posad etatowych kancelistów z XII, XI i X stopnia służbowego.

POD ADRESEM ODNOŚNYCH CZYNNIKÓW. Gdy w Krakowie nie można znaleźć pomieszczenia dla szpitali, gdzie umieszczenie ich staje się ze szkodą szkolnictwa, gdzie niema miejsca dla inwalidów i innych humanitarnych instytucyi, marnuje się kompleks budynków państwowych, położonych przy szosie, odległych o 8 km. od Krakowa w Szycach. Są to budynki po dawnym rosyjskim urzędzie cłowym, koszarach straży granicznej i mieszkaniach oficerów, w otoczeniu sadów i gruntów wynoszących około 6 morgów. W okolicy suchej i zdrowej, nadającej się ze wszystkich względów na szpital wojskowy. Budynkami tymi nikt się nie opiekuje, a rezultatem braku opieki jest samowola okolicznego ludu, który bezkarnie usunął już wszystkie okna i drzwi i drzewne części, dające się usunąć, a obecnie zabiera się do rozbierania dachu. Na sprawę tę zwracamy uwagę naszego D. O. G., celem najszybszego przedsięwzięcia rekwizycyi.

W SPRAWIE BUDYNKÓW SZKOLNYCH. Ministerstwo wyzn. rel. i ośw. publ. wzywa dyrekcye wszystkich szkół średnich, których lokale są zajęte obecnie przez szpitale wojskowe, aby o tem doniosły bezzwłocznie Ministerstwu, podając dokładnie, jaki szpital jest w danej szkole pomieszczony, czy szkoła jest zajęta w całości na szpital i ilu chorych w nim przebywa.

Równocześnie Ministerstwo podaje do publicznej wiadomości, że p. minister wyzn. rel. i ośw. publ. przyjmuje interesantów codziennie w dni powszednie od godz. 1—2 po poł., Warszawa, Bagatela 12.

ZGŁOSZENIA NA KURSA. Generalna ekspozytura sekcyi opieki Minist. spraw wojsk. w Krakowie zawiadamia o otwarciu kursów: rolniczo-ogrodniczych w Mydlnikach (kurs 10-miesięczny), straży leśnej w Mokrzyskach przygotowawczego seminaryjnego w Krakowie, oraz kursu pisarzy gminnych w Wadowicach. Bliższych wiadomości udzieli wydział IV powyższej ekspozytury.

ROZPRAWA O RABUNKI. Przed sądem przysięgłych toczyła się onegdaj rozprawa przeciwko Stanisławowi Stanko, lat 27, Pawłowi Pieprzykowi, lat 27, Józefowi Sulinie lat 26, Pawłowi Bierzuchudce, l. 27 i Janowi Klasie, lat 20, oskarżonym o szereg zbrojnych napadów rabunkowych, dokonanych w listopadzie 1918 r. na mieszkańcach Szczurowej, Strzelec Wielkich, Rajska, Rybowej i Dąbrówki Morskiej. Sąd, po przeprowadzeniu rozprawy, która przeciągnęła się do późnej godziny w nocy, wydał wyrok, skazujący kolejno z oskarżonych na 9 lat, 6 l., 5 l. i 2 i pół lata ciężkiego więzienia. Klasę zaś uwolniono od winy i kary. Wobec wszystkich oskarżonych zastosowano amnestyę, redukującą powyższe kary do jednej trzeciej, z uwzględnieniem aresztu śledczego.

ATAK SZAŁU. Na wczorajszem przedstawieniu w teatrze „Bagatela" dostał żołnierz Abraham Tronker, napadu szału. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego na klinikę psychiatryczną.

POGOTOWIE RATUNKOWE odesłało wczoraj o godz. 7.20 wieczorem pomocy Józefowi Müllerowi, zamieszkałemu przy ul. Długiej 5, który w zamiarze samobójczym napił się zgęszczonego ługu. Lekarz, po zastosowaniu środków zapobiegawczych, pozostawił denata opiece domowej.

SĄDY DORAŹNE ZA DEZERCYE. Wobec rozpowszechnionego obecnie wśród szerokich kół zdania, że zbrodnia dezercyi nie podlega więcej sądom doraźnym, informują nas ze strony miarodajnej, że mniemanie to jest błędne. Na podstawie bowiem dekretu amnestyjnego Naczelnika państwa nie podlegali sądom doraźnym tylko ci dezerterzy, którzy zgłosili się dobrowolnie w czasie od ogłoszenia dekretu do 4 b. m. Dezerterzy schwytani po tym terminie, podlegają sądom doraźnym.

Dodać należy, że dobrowolne zgłoszenie się nawet po 4 b. m., jakkolwiek w zasadzie nie uwalnia od sądu doraźnego, stanowi jednak poważną okoliczność łagodzącą.

PROGNOZA POGODY. Sprawozdanie meteorologiczne stacyi radiotelegraficznej w Krakowie. Prawdopodobieństwo pogody na dzień 29 b. m.: Rano mglisto. Pochmurno, zimno, wiatry wschodnie.

Z Polski i ze świata.

WYJAŚNIENIE. W sprawie zarzutów, skierowanych do Dyrekcyi poczt co do używania przez niektóre urzędy pocztowe, a w szczególności śląskie, pieczątek z napisami niemieckimi, Dyrekcya ta wyjaśnia, że na skutek polecenia, wydanego niebawem po przewrocie, wszystkie urzędy zachodniej Małopolski przestały używać niemieckich datowników. Jeżeli zaś na datownikach niektórych mniejszych, zresztą nielicznych urzędów, znajduje się jeszcze niemieckie słówko, to należy to tem tłómaczyć, że w tych miejscowościach niema rytowników, którym możnaby powierzyć przeróbkę tych datowników. Z drugiej strony zaznaczyć przytem trzeba, że urzędy mniejsze posiadają tylko po jednym datowniku, którego nie mogą, choćby na kilka dni, przesłać do większej miejscowości, celem uskutecznienia odpowiedniej przemiany. Co do śląskich urzędów, podkreślić należy, że przed ostatecznem rozstrzygnięciem sprawy przynależności Śląska nie można było przystąpić do akcyi usuwania starych datowników. Dopiero po rozstrzygnięciu tej kwestyi przystąpiła Dyrekcya do wymiany datowników z niemieckimi napisami, która jednakowoż z przyczyn przytoczonych, postępować może zwolna. W każdym razie zarząd pocztowy dokłada starań, aby wszelkie zabytki z czasów okupacyjnych jak najprędzej usunąć.

KOMUNIKAT D. O. G. D. O. Gen. komunikuje: Wszyskie oddziały, instytucye i zakłady wchodzące w skład armii ukraińskiej i ochotniczych oddziałów rosyjskich kozackich, na mocy porozumienia się z odnośnemi dowództwami i przedstawicielstwami politycznemi, winny opuścić granice Rzeczypospolitej Polskiej najpóźniej do 2 listopada b. r., t. j. do dnia ratyfikacyi umowy. W związku z tem, wszyscy oficerowie i szeregowi armii ukraińskiej, armii gen. Bałachowicza, ochotniczych oddziałów rosyjskich, względnie oddziałów kozackich, zgłoszą się do 30 b. m. między godz. 9 a 16 w biurze transportowem Dow. miasta, dla otrzymania dokumentów i dalszych instrukcyi.

POSTULATY URZĘDNIKÓW MAGISTRATU LWOWSKIEGO. Na bardzo burzliwem posiedzeniu uchwalili urzędnicy i funkcyonaryusze magistratu lwowskiego domagać się: przydziału pełnej racyi żywności, podwyżki pensyi o 50 proc., bezzwrotnej zaliczki w kwocie 1500 mk. i zaliczki zwrotnej, spłacalnej w ratach, w kwocie 3500 mk. W razie nie spełnienia ich postulatów, postanowili rozpocząć strajk z dniem 1 listopada.

ZAMORDOWANIE OBYWATELA ZIEMSKIEGO. „Przegląd Wieczorny" donosi o zamordowaniu w Sulesze pod Ciechanowem właściciela tego majątku, p. Kandelowskiego, znanego w szerokich kołach ziemian. Zamordowany uchodził za milionera i był istotnie człowiekiem bardzo bogatym, jednakże zbrodnia nie była dokonana w celach rabunku, gdyż nietylko bardzo znaczna gotówka, idąca rzeczywiście w miliony, pozostała w bibliotece nietknięta, lecz nie ruszono nawet zegarka złotego z łańcuszkiem, leżącego na nocnym stoliku obok łóżka. Cała rodzina zamordowanego bawiła w dniu krytycznym w Warszawie.

Kandelowski liczył lat 50 i z żoną, młodszą o lat kilkanaście, żył podobno w jak najlepszej harmonii.

WYKRYCIE FABRYKI ŚWIADECTW SZKOLNYCH. Przy nieznanej bliżej sposobności, wpadło w ręce policyi śledczej okręgu warszawskiego mnóstwo sfałszowanych świadectw szkół średnich, opatrzonych pieczęciami: nauczycielskiego seminaryum męskiego we Lwowie, 8-klasowego gimnazyum filologicznego w Lipnie, wreszcie regensa seminaryum duchownego w Płocku. Idąc po nitce do kłębka, wykryła policya niebawem, że „fabryka" tych świadectw znajduje się w mieszkaniu dwóch braci: Jana i Stefana Fronczaków, którzy — na podstawie sfałszowanych u siebie świadectw — zajmowali stanowiska nauczycieli szkół ludowych, jakkolwiek nie posiadali żadnego stopnia naukowego i odznaczali się bardzo niska kultura. Obu aresztowano.

ZAMORDOWANIE URZĘDNIKA POLSKIEGO W WIEDNIU. Z Wiednia donoszą: Zatrudniony w urzędzie dla handlu i przemysłu radca min. inż. Leopold Nowotny, został na ulicy zastrzelony przez usuniętego ze służby urzędnika Brunona Glasera. Radca Nowotny cieszył się w sferach ministeryalnych dla swych zalet wielką sympatyą. Glaser nie został przyjęty z powodu redukcyi, a także i z tego powodu, iż był obywatelem czeskim.

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA. Rząd bawarski ogłosił zaostrzenie kary przeciwko paskarzom i tym, którzy podbijają ceny. Według tego rozporządzenia będą karani paskarze więzieniem od 1 do 15 lat, grzywną od 100 tysięcy do miliona marek.

ŻYCIORYS KOŚCIUSZKI PO ANGIELSKU. W Londynie pojawił się w języku angielskim życiorys naszego nieśmiertelnego Naczelnika, napisany barwnie, oparty silnie o studya historyczne, nakreślony z pietyzmem i uwydatniający doskonale wszystko, co w Kościuszce było ideą wolności i demokratyzmu. Książka nosi tytuł: „Kościuszko a Biography", a wyszła z pod pióra Moniki Gardner, która książką swoją oddaje Polsce niemniej ważną przysługę, niż różne uczone traktaty, wywody i dociekania polityczne. Nasza emigracya w Stanach Zjednoczonych powinna zwrócić uwagę na tę książkę i przyczynić się do jej spopularyzowania wśród Anglików amerykańskich.

Zawiadomienia i komunikaty.

Z TOW. NUMIZMATYCZNEGO. W piątek 29 b. m. o godz. 6 wieczorem mówić będzie w sali seminaryum archeolog. (św. Anny 12) Dr Antoniewicz na temat „Wrażenia z podróży po Szwajcaryi". Wstęp wolny.

ZEBRANIE. W sobotę dnia 30 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu Czytelni Kat. Związku Polek, Szczepańska 5, zebranie z pogadanką p. Szafrańskiej na temat „Kłamstwo u dzieci".

Z OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO W KRAKOWIE. Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków krak. Ogniska naucz. odbędzie się w sobotę 30 b. m. o godz. 6 wieczór w lokalu Ogniska, Rynek główny 29.

KONFERENCYA OKRĘGOWA. Sekretaryat okr. Polsk. Zjednoczenia robotników chrześc. zawiadamia, że w niedzielę 31 b. m. odbędzie się w sali Katol. Domu robotniczego przy ul. św. Tomasza 37, I p., o godz. 10 rano, konferencya, na którą sekretaryat uprasza wysłać dwóch członków prezydyum, oraz przynajmniej dwóch delegatów.

ZMIANA DNIA WYKŁADU. Wykład o Pomorzu ks. Dra Tad. Kruszyńskiego, zapowiedziany na 29 b. m., został odłożony na dzień 5 listopada b. r. Wykład odbędzie się w sali Kopernika.

ZAMIAST ŻAŁOBNEGO NABOŻEŃSTWA za duszę ś. p. Tadeusza i Aleksandra Talarków, składa rodzina Mk. 200 na inwalidów legionistów.

OMYŁKA DRUKU. We wczorajszym artykule wstępnym zaszła fatalna omyłka druku. W wierszu 39 pierwszej szpalty ma być słowo: „kulturalne zdobycze", a nie: „kulinarne".

„Widma" arcydzieło St. Moniuszki

które wykonane będzie w teatrze im. Jul. Słowackiego w poniedziałek o godz. 11 przed poł., daje wdzięczne pole popisu dla solistów i chóru. Tow. Operowego, które obecnie, po wystawieniu „Halki", „Strasznego Dworu", „Parji", „Verbum nobile", „Litanii Ostrobramskiej" i „Sonetów Krymskich" (w przygotowaniu „Hrabina") chce uzupełnić całokształt twórczości Moniuszki w zakresie dzieł wokalno-instrumentalnych. Nastrój „Widm" stosuje się doskonale do nadchodzących świąt 1 i 2 listopada. Liczny zespół chóralny i orkiestrowy, złożony z artystów Związku muzyków krakowskich, oraz soliści, przygotowują się z wielkim nakładem pracy do wzorowego wykonania, pod batutą p. B. Walewskiego. 2681

Z teatrów krakowskich.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO komunikują: Dzisiaj po raz 3 w tym sezonie wznowiona z wielkiem powodzeniem „Zazdrość" Arcybaszewa. W sobotę ukażą się, po dłuższej przerwie, „Dziady", które powtórzone będą [illegible] i we środę. Niedzielne [illegible] grana wśród stałego powodzenia po raz [illegible] „Nina" Kurpia, wieczorem, jako uroczyste przedstawienie w rocznicę oswobodzenia Krakowa, „Kiliński".

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.
Piątek 29 b. m.: „Zazdrość".
Sobota 30 b. m.: „Dziady".
Niedziela 31 b. m.: Po poł. „Nina"; wieczorem „Kiliński".

Repertuar Teatru Powszechnego.
Piątek 29 b. m.: „Życie paryskie".
Sobota 30 b. m.: „Królowa róż".
Niedziela 31 b. m.: Po poł. „Obrona Częstochowy"; wieczorem „Chata za wsią".

Repertuar „Bagateli".
Piątek 29 b. m.: „Dom naprzeciwko".
Sobota 30 b. m.: „Klaudyusz".
Niedziela 31 b. m.: Po poł. „Pani Prezesowa" wieczorem „Klaudyusz".

Repertuar „Nowości".
Piątek 29 b. m.: „Dama w gronostajach".
Sobota 30 b. m.: „Nietoperz".
Niedziela 31 b. m.: Po poł. „Cnotliwa Zuzanna" wieczorem „O czem dziewczęta marzą".

Wiadomości polityczne.

— Wiceprezes misyi gruzińskiej w Warszawie Bachradze oświadczył, że celem przybycia tej misyi do Warszawy jest ostateczne uregulowanie stosunków polsko-gruzińskich. Polska uznała już de facto rzeczpospolitą gruzińską. Obecnie idzie o uznanie tej rzeczypospolitej de jure. Gruzya przy rządzie Wrangla niema żadnego przedstawiciela.

— Rada Ligi Narodów załatwiła wnioski przedstawione w sprawozdaniach dotyczących statutu Armenii oraz okręgów Eupen i Malmoedy, jak niemniej w sprawie repatryacyi jeńców.

— Wedle informacyi dzienników franc. rada obrony kraju przyjęła zasadę ograniczenia służby wojskowej we Francyi do 18 miesięcy. Reforma będzie wprowadzona, gdy warunki pozwolą na zredukowanie efektywnego stanu armii.

— Personal sekretaryatu Ligi Narodów wyjechał z Londynu i stanie w swojej stałej siedzibie, to jest w Genewie, jutro. „Daily Cronicle" oblicza koszta utrzymania instytucyi Ligi Narodów i pisze, że w stosunku do swojej użyteczności i wielkości zadania, instytucya ta będzie kosztowała bardzo mało.

Pamiętajcie o żołnierzu polskim!

PROF. DR. WITOLD RUBCZYŃSKI.

Wilhelm Wundt.

Zmarły niedawno twórca pierwszej na kuli ziemskiej pracowni uniwersyteckiej dla badań eksperymentalno-psychologicznych zasłużył się dobrze zorganizowaniem tych doświadczeń nietylko swej ojczyźnie, ale i narodom ościennym. Z Polski wielu żądnych wiedzy i przyswojenia sobie ścisłej metody, podążało doń do Lipska: jeden z pierwszych P i o t r C h m i e l o w s k i. Pod Wundta kierunkiem powstała i w wydawanem przez niego czasopiśmie wyszła gruntowna praca obecnego prof. uniwersytetu warszawskiego ks. Dra K o b y ł e c k i e g o. Gdyśmy odbywali tam studya z ś. p. A d a m e m M a h r b u r g i e m i z M a r y a n e m M a s s o n i u s e m w r. 1887/8, było w pracowni W u n d t a niemal więcej cudzoziemców, niż jego rodaków: Amerykanie, Wołosi i Słowianie różnych narodowości. Tak daleco był wyrozumiały dla odmiennych poglądów na świat, że dowiedziawszy się o kimś, iż go pociąga ku sobie filozofia ś w. T o m a s z a, doradził mu napisaną w tym duchu Estetykę J u n g m a n n a. Zasług jego nie umniejsza okoliczność, że pod koniec długiego swego żywota pozostał nieco w tyle za wydoskonalającemi się ustawicznie sformułowaniami problemów i nowszemi metodami.

W u n d t pierwotnie ukończył studya lekarskie i rozpoczął zawód uniwersytecki jako asystent słynnego fizyologa H e l m h o l t z a. Przez pewien czas zajmował katedrę fizyologii i napisał jej podręcznik, ceniony przez specyalistów. Mało który z nowszych myślicieli przyczynił się w tej mierze, co on, do przywrócenia filozofii poszanowania i zainteresowania, utraconego przez nadużycia, popełniane samowolnemi igraszkami myślowemi S c h e l l i n g a, H e g l a, O k e n a i im podobnych.

Dzieła W u n d t a nietylko psychologiczne, jak „Zasady Psychologii", jej „Zarys", „Wykłady o duszy ludzkiej i zwierzęcej", „Psychologia narodów", ale także „Logika", „Etyka", „System filozofii", obok nich zaś jeszcze kilkadziesiąt tomów „Philosophische", później „Psychologische Studien" (owoce jego prac wespół z uczniami), imponują ogromem zdobywanych u pierwszego źródła wiadomości, niestrudzenie wytrwałem przesiewaniem ich przez przetak krytyki, porządkowaniem żmudnem a energicznem w rozległy system, ogarniający całe dziedziny ludzkiego poznawania, działania i tworzenia. Dość wspomnieć tylko o takich jego teoryach, jak dotycząca roli appercepcyi (uwagi = woli) w każdem poznawaniu, jak teorya heterogonii celów, mechanizacyi instynktów a przyrostu duchowej energii w przeciwieństwie do prawa zachowania energii w świecie fizycznym.

Nie wszystkie jego domysły były szczęśliwe. Z wielu stron podniosły się poważne sprzeciwy względem znacznej ich części. Ale nawet bardzo jaskrawymi paradoksami, które nie mają widoków utrzymania się, użyźnił on glebę naukową, zaczynił ferment nieprzerwanych przed nim roztrząsań. Nagół jednak był to umysł skłonny do szukania miary, złotego środka między krańcowościami, za jakie uważał po jednej stronie materyalizm, po drugiej spirytualizm. Sądził, że tego rodzaju pośrednim stanowiskiem, najbardziej zbliżonem do prawdy, będzie jeżeli się przyjmie ścisłą równoległość („psychologiczny parallelizm") dwu światów nieodłącznie z sobą związanych: świata czuć i ruchów w przestrzeni. Całkiem konsekwentnym atoli parallelistą nie był. Nie przyjmował bowiem dla aktów myślenia oderwanego odpowiedników po stronie materyalnej i woli przypisywał pierwszorzędne znaczenie w kształtowaniu się wszelkiego rozwoju organicznego i duchowego. Wyobrażenia zaś przedstawiały mu się w stosunku do poglądów i do woli czemś przechodnem.

U W u n d t a pytania psychologiczne: jakie stany świadomości, z jakich innych powstały i w jaki sposób, są na pierwszym planie przed zagadnieniem rzeczywistości i prawd co do niej przez umysł ludzki osiągalnych.

Wytrwały zapał, godny zaiste lepszej sprawy, z jakim W u n d t silił się na dowody, że nie może być osobistej nieśmiertelności duszy, rzekomo dlatego, bo pojęcie substancyi duchowej jest w sobie sprzeczne i nie do pogodzenia z doświadczeniem, tłómaczy się wyłącznem zaprzątnięciem uwagi niemieckiego filozofa około zmian, zachodzących w życiu ludzkiej świadomości, około wykluwania się tej świadomości z zarodków niedostrzegalnie nikłych, zaś pomijaniem stałych indywidualnych cech tego życia, które występują dopiero, gdy się zaczynają objawiać właściwości osobniczego myślenia i charakteru. W u n d t, jak znaczna część jego ziomków, wyrosłych pod urokiem niezwyciężonej w ich oczach potęgi Niemiec-Prus, lekceważył to wielkie dobro kulturalne, jakiem jest osobowość mocno skrystalizowana, zarysowana wyraziście i pogato, poczuwająca się do wzniosłych posłannictw i do ciężkiej odpowiedzialności za sprzeniewierzenie się im. Jednostka ludzka jest w jego oczach tylko biernym wytworem i narzędziem woli zbiorowej. Zaś owa wola zbiorowa, której byt ma być według Wundta trwalszym od bytu duszy jednostkowej i jej cele posiadać większą wartość, niż najidealniejsze aspiracye ludzkiej osoby, jest w gruncie bardzo niepochwytna. Polega na skupieniach dążności osobników bardzo różnorakich zarówno jakościowo, jak ilościowo nierównych. Wobec braku jasnego probierza, któryby wskazywał, dla jakiej to woli zbiorowej należy się przed innemi posłuch jednostki i które dobra powinno się przekładać ponad inne — pozostała bezpłodną w zastosowaniach piękna zresztą maksyma życiowa W u n d t a: Powinieneś zaprzeć się siebie dla celu, który poznałeś jako twoje zadanie moralne.

Mimo to jednak wielce zasłużył się W u n d t, zwalczając nieubłaganie etykę konsekwentnych materyalistów i tych wszystkich, co wraz z nimi upatrują w użyciu główny cel ludzkiej egzystencyi. Także jego uwagi o ścisłym związku prawdziwej moralności z prawdziwą religijnością godne są gruntownego przemyślenia i przez tych, którzy się nie zgodzą na to, by wraz z W u n d t e m utożsamiać Boga z jakąś tajemniczą „wolą świata", która ma się dopiero stawać bez końca i nie posiadać żadnej wyznaczalnej jasnej treści ani kierunku.

Książka wydana przez W u n d t a w r. 1915 p. t. „Die Nationen und ihre Philosophie. Ein Kapitel zum Weltkrieg" dowodzi, że nie umiał przewidywać i sądzić objektywnie. Dopuścił się w niej samowolnych uogólnień, przypisując twórczości myślicieli francuskich pobudki błahe lub niskie. U jednych miałaby być główną sprężyną próżność, u drugich kult dla rozkoszy. Umysły zaś angielskie i północno-amerykańskie odsądza w czambuł od zamiłowań teoretycznych, zdają się mu być ugrzęzłymi w praktyczności i w ciasnym utylitaryzmie. Wreszcie zdobywa się na proroctwo: „Idealizm niemiecki odniesie zwycięstwo nad komunizmem wylęgłym z francuskiej etyki samolubstwa" (str. 146). „Nie posłuchamy dobrej rady naszych wrogów, aby usunąć militaryzm" (str. 144). „W nim godzi się położyć bezgraniczne zaufanie" (str. 143).

Stało się jakby na przekór tym przepowiedniom. Nie idealizm niemiecki, ale Polska ocaliła Zachód przed komunizmem i to właśnie z pomocą tej samej Francyi, w której W u n d t dopatrywał się szczególniejszego komunistycznego niebezpieczeństwa. Niejedno a zwłaszcza wiek już podeszły tłómaczy u niego to oszołomienie umysłu szowinistyczne. Ale mogło być przyczyną także i to, że Wundt przez długie lata systematycznie obniżał udział osobowości w postępie kultury, co go uczyniło niezdolnym przenieść się w życie duchowe jednostek wzrosłych w odmiennej atmosferze historycznej i narodowej, przychylniejszej niż prusko-niemiecka wykształceniu człowieka pełnego.

Obrady Sejmu polskiego.

Warszawa. (Telef. wł.) Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu uchwalono w drugiem czytaniu ustawę o współdzielniach, a następnie ustawę o przymusowej pożyczce wewnętrznej, która wejdzie w życie w 30 dni po wydaniu odpowiednich rozporządzeń.

W dyskusyi konstytucyjnej wyróżniła się mowa ks. Lutosławskiego, który w znakomitem przemówieniu scharakteryzował dążenia społeczeństwa polskiego i stanowisko jego wobec narodowości, zamieszkujących Polskę. Ks poseł Lutosławski między innemi dotknął kwestyi żydowskiej i etyki talmudu. Uczuł się dotkniętym jego oświadczeniem rabin łódzki poseł Halpern, który w oświadczeniu swem zarzucił ks. Lutosławskiemu oszczerstwo i kłamstwo i uzasadniał stanowisko swe wśród nieustannych przerywań ze strony żydów. Między innymi poseł Grünbaum rzucał ustawicznie wykrzykniki do posłów: „Walka nie skończyła się, zobaczymy kto odniesie zwycięstwo!“ — Grünbaum. który jest, jak każdy żyd, impetykiem i nieraz nieostrożnie wypowiada swoje zamierzenia, rzucił nawet przy wyjściu obelżywe słowa pod adresem jakiejś grupy poselskiej: „Milczcie durnie!“ — Do większych jednakże zaburzeń nie doszło.

Warszawa. P. A. T. Posiedzenie Sejmu dn. 28 b. m.

Po odczytaniu interpelacyi przystąpiono do drugiego czytania ustawy o współdzielniach. Pos. Adam, jako referent komisyi, oznajmia, że rezolucyę posła Szczerkowskiego, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi w ciągu czterech miesięcy ustawy o złączeniu się współdzielni. komisya jednomyślnie przyjęła.

Następnie przyjęto całą ustawę bez zmiany w drugiem czytaniu wraz z rezolucyą pos. Szczerkowskiego w sprawie przedłożenia ustawy o łączeniu się współdzielni. Trzecie czytanie ustawy odbędzie się w piątek.

Następnie przyjął Sejm w trzeciem czytaniu ustawę o pożyczce przymusowej. — Dalej toczyła się dyskusya nad rozdziałami IV i V konstytucyi. Przemawiali pos. Matakiewicz, Walisiak, Waleron, Mieczkowski, Fichna, Hartglas, ks. Lutosławski i Bobek.

Po przerwaniu dyskusyi nad nad konstytucyą ks. Lutosławski uzasadniał wniosek o pomoc dla akademików wracających z wojska. Nagłość wniosku uchwalono.

Odesłano do komisyi m. in. wniosek nagły p. Rudzińskiego o wyasygnowanie 10 milionów na zakupno zagranicznych roczników naukowych z czasu wojny, oraz p. Dąbskiego o wyasygnowanie 4 miliardów marek na oświatę.

Obradowano następnie nad wnioskiem nagłym w sprawie pozostawienia demobilizowanym żołnierzom ich mundurów. Po krótkiem uzasadnieniu przez p. Mierzojewskiego, Izba uchwaliła nagłość wniosku i meritum. Wniosek zmierza do wywarcia nacisku na rząd celem wydania odpowiednich zarządzeń.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro, w piątek, o godzinie 4-tej po południu.

Na porządku dziennym znajduje się trzecie czytanie ustawy o współdzielniach, sprawa cenzury, sprawa uposażenia osób wojskowych, uposażenia nauczycieli i rozprawa nad wnioskiem posła Rudzińskiego o zniesienie stanu wyjątkowego.

Warszawa. (Telef.) Koło poselskie stronnictwa ludowego Piast odbyło posiedzenie, na którem postanowiono obstawać dalej zasadniczo przy stanowisku klubu w sprawie jednozbożowości.

Warszawa. (Telef.) Pos. Dr Kiernik interwenjował u ministra skarbu w sprawie wypłacenia emerytom w Galicyi podwyższonych emerytur, przyznanych im uchwałą sejmową. Charakterystycznem jest, że gdy w całem państwie podwyższone emerytury zostały już dawno wypłacone, jedynie w Małopolsce emeryci czekają na wypłatę podwyższonych emerytur. Na interwencyę Dra Kiernika Ministerstwo skarbu wysłało polecenie do lwowskiej dyrekcyi skarbowej aby emerytom wypłacono bezwzględnie podwyżki.

Z komisyi sejmowych.

Warszawa. P. A. T. Komisya konstytucyjna zwołana została dla rozpatrzenia treści art. 35 projektu konstytucyi. Ponieważ stronnictwa przeciwne senatowi nie zgodziły się na podjęcie dyskusyi merytorycznej nad tym artykułem, a natomiast żądały wycofania z plenum całego projektu konstytucyi, uchwalono przejść do porządku nad tą sprawą.

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem Związku lud.-nar. i nar.-chrześc. klubu robotniczego, dotyczącym cenzury prewencyjnej i połączonym z tem projektem p. Moraczewskiego o zniesienie cenzury pocztowej i uchwalono w zasadzie zniesienie cenzury prewencyjnej i pocztowej.

Komisya ochrony pracy przeprowadziła, wedle referatu ks. Kaczyńskiego, rozprawę ogólną nad projektem ustawy o służbie domowej.

Komisya aprowizacyjna zakończyła dyskusyę nad ogólnem położeniem aprowizacyjnem, wedle wniosku ks. Starkiewicza i Mierzejewskiego, przyjęła do wiadomości sprawozdanie min. Śliwińskiego, a stwierdziwszy powagę obecnej sytuacyi, wezwała kluby sejmowe, aby ich członkowie zachęcali producentów do pilnego oddawania kontyngentu, zaś Ministerstwo kolei do ułatwiania transportów żywnościowych. Wedle wniosku przewodniczącego, komisya wezwała rząd, aby zaopatrzył miasta i ośrodki przemysłowe w [illegible] przed ewentualnemi niedomaganiami dowozu, ograniczył ruch pasażerski dla wcześniejszego dowozu ziemniaków, oraz objął aprowizacyę Krakowa, Lwowa i większych miast Małopolski we własny bezpośredni zarząd Min. aprowizacyi. Sprawę kontyngentów mięsa komisya odroczyła do przedstawienia przez rząd projektu odnośnej ustawy.

Komisya administracyjna wysłuchała opinii znawców, przedstawicieli społecznych i prywatnych instytucyi ubezpieczeniowych, oraz przedstawicieli instytucyi rolniczych co do sposobu, jaki ma być stosowany przy ubezpieczeniach, t. j. czy ma być monopol państwowy, czy pozostawiona możność asekurowania się w instytucyach prywatnych, ewentualnie społecznych.

Komisya opieki społecznej przyjęła rządowy projekt ustawy o złączeniu Urzędu emigracyjnego z urzędem JUR.

Komisya oświatowa uchwaliła przyznanie zapomóg dla studentów szkół średnich i wyższych i przyjęła wniosek p. Woźnickiego dotyczący niewykonania ustawy o uposażeniu nauczycieli szkół powszechnych.

Komisya robót publ. podjęła wedle referatu p. Kędziora dyskusyę szczegółową nad jego wnioskiem, zawierającym projekt ustawy drogowej, opracowany na zasadzie tez, ustalonych przez międzynarodowy kongres drogowy, odbyty w Londynie.

Komisya prawnicza w dyskusyi nad projektem ustawy o podwyższeniu czynszów obradowała nad pytaniem, czy lokale przemysłowo-handlowe pozostawić we wolnej konkurencyi, czy poddać maksimum podwyższenia. Głosowanie odroczono.

PODZIAŁ MAŁOPOLSKI NA WOJEWÓDZTWA.

Warszawa. (Telef.) Na czwartkowem posiedzeniu sejmowej podkomisyi administracyjnej w sprawie podziału Małopolski na województwa, ref. dr. Kiernik przeciwstawił projektowi rządowemu, który dzielił Małopolskę na 4 województwa: krakowskie, lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie projekt własny, domagający się podziału kraju na 5 województw: krakowskie, sanockie, lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie. Komisya jednogłośnie zgodziła się z zapatrywaniem referenta, że ze względów gospodarczych i administracyjnych projekt jest racyonalniejszy od rządowego. Przedstawiciel rządu przychylił się również do projektu dra Kiernika. Na posiedzeniu Komisyi, która odbędzie się w przyszłym tygodniu, rząd wystąpi z nowym projektem, uwzględniającym wnioski dra Kiernika.

PRZYJAZD TAKE JONESCU.

Warszawa. (Telef.) Tutejsze koła rządowe otrzymały wiadomość, że wbrew zapowiedziom, Take Jonescu przyjeżdża do Warszawy dopiero w poniedziałek dnia 1 listopada. Obecnie znajduje się on w Pradze.

Warszawa. P. A. T. „Gazeta Warszawska“ pisze, omawiając przyjazd Take Jonescu: Przymierze między Polską a Rumunią narzuca się z siłą nieprzepartą. Jesteśmy rzadkimi sąsiadami, którzy nie mają ze sobą sporów granicznych, przeciwnie, w interesie obydwu państw leży posiadanie wspólnej granicy. Taka wspólna granica zabezpieczy Polskę i Rumunię przed wbiciem między nie niebezpiecznego klina ukraińskiego, którym na ich zgubę posługiwaćby się mogły Niemcy i Rosya.

JOFFE ZAPOWIADA SWE PRZYBYCIE DO RYGI.

Moskwa. P. A. T. Biuro kor. Joffe, przywódca rosyjskiej delegacyi pokojowej, wystosował do przewodniczącego polskiej delegacyi pokojowej, Dąbskiego, telegram, w którym donosi, że przybędzie z początkiem listopada do Rygi.

PRACA NAD UGODĄ.

Warszawa. (Telef. wł.) Pan Fromagest, referent prasowy francuskiego Ministerstwa spraw zagranicznych, odbył dłuższą konferencyę z delegacyą gdańską i ma nadzieję, że doprowadzi do porozumienia.

NIEPOKÓJ Z POWODU CZOŁGÓW.

Opole. P. A. T. Z powodu przybycia czołgów francuskich na G. Śląsk, „Oppelner Ztg“ twierdzi, że mają one niewątpliwie służyć po to, aby G. Śląsk oddać gwałtem w ręce polskie. Z powodu tego artykułu komisya koalicyjna zawiesiła pismo na przeciąg czterech dni.

Bytom. P. A. T. Równocześnie z przyjazdem gen. Leronda przybyły nowe transporty wojsk francuskich, celem zabezpieczenia plebiscytu przed zamachami niemieckimi. Są to formacye stałych wojsk z Algieru. Przybyło też kilkadziesiąt tanków, które mają być rozmieszczone w poszczególnych powiatach. Nowe wojska mają obsadzić granicę od strony Niemiec, by Niemcy nie przywozili na Górny Śląsk broni. Ludność z uznaniem wita te zarządzenia komisyi koalicyjnej. Może teraz nareszcie nastanie spokój. Na Niemcach wywarło to wszystko deprymujące wrażenie, gdyż widzą teraz, że komisya koalicyjna jest zdecydowana energicznie przeprowadzić swoje zarządzenia.

REPRESYE NIEMIECKIE.

Warszawa. (Telef.) Rząd niemiecki zatrzymał w Szczecinie ładunki superfosfatów przybyłe ze Szwecyi a przeznaczone dla Polski pod pozorem, jakoby Polska zatrzymała statki niemieckie na Noteci.

BENESZ O CZESKIEJ POLITYCE ZAGRAN.

Praga. P. A. T. Biuro koresp. Czeskie Biuro prasowe donosi: Z okazyi drugiej rocznicy nastania republiki czechosłowackiej min. spraw zagr. dr. Benesz ogłasza artykuł w „Czasie“, w którym powiada, że polityka zagraniczna republiki czechosłowackiej jest konsekwentną, a stosunek do Niemiec będzie zależ y od tej ciągłości. Należy wyczekiwać, jakie w Niemczech siły będą czynne w myśl polityki czeskiej, a jakie będą przeciw niej pracowały. Należy oczekiwać rozwoju demokracyi niemieckiej, aby się przekonać, jak się ukształtują stosunki Niemiec do państw zachodnich, do Polski i do Rosyi. Nie należy lekceważyć faktu, iż nasi przyjaciele szkodzą za pośrednictwem Niemiec opinii naszego państwa. Drugim elementem działalności zagranicznej polityki Czechosłowacyi jest jej stosunek do zachodniej Europy. Stosunek do Francyi będzie oczywiście określony stosunkiem Francyi do Niemiec. Trwały pokój bez lepszego stosunku między Francyą a Niemcami jest niemożliwy, dlatego życzy sobie Czechosłowacya porozumienia między Francyą a Niemcami.

CZESI NIE CHCĄ POLSKI W „MAŁEJ ENTENCIE“.

Cieszyn. (Telefonem). Wobec różnych sprzecznych wiadomości o przystąpieniu Polski do małej ententy, zwraca uwagę artykuł dziennika „Cas“, półurzędowego organu czeskiego min. spraw zagran. Dziennik występuje przeciwko przyjęciu Polski do małej ententy, gdyż wobec ustalenia granic polsko-rosyjskich w traktacie ryskim nie ulega wątpliwości, że porozumienie między temi dwiema potencyami jest wykluczone i że niebawem musi przyjść do ponownego starcia orężnego między Polską a Rosyą. Traktat ryski nazywa „Cas“ drugim układem w Brześciu Litewskim. W tej nowej wojnie jednak nikt nie stanie po stronie „panów z Warszawy“. Zadaniem małej ententy, wyrażonem w programie Dr Benesza, nie jest branie udziału w nowych konfliktach, dlatego nie może ona narażać się na ewentualne skutki traktatu ryskiego. Wiemy — kończy dziennik — że Polska chciałaby stworzyć silny związek skierowany przeciw Niemcom i Rosyi i radaby wstąpić do małej ententy. Z Polską możliwe jest znośne sąsiedztwo, lecz nie „entente cordiale“.

Takie oficyalne oświadczenie czeskie nabiera cech znamiennych, zwłaszcza wobec bliskiego przyjazdu Take Jonescu i Sapiehy do Pragi.

PRACE LIGI NARODÓW.

Bruksela. P. A. T. Prezydent obecnej sesyi rady Ligi narodów oświadczył dziennikarzom, że badania sprawy polsko-litewskiej nie zostały jeszcze ukończone. Sprawa gdańska zostanie zbadana później. Rada Ligi narodów nie otrzymała jeszcze od Niemiec żadnej prośby o przypuszczenie do Ligi. Rada postanowiła stworzyć nieustający komitet finansowy i ekonomiczny celem przeprowadzenia w dalszym ciągu prac nad zaprowadzeniem porządku w dziedzinie ekonomicznej, rozpoczętej przez konferencyę brukselską. Wreszcie Hymans wyraził nadzieję, że Stany Zjednoczone wyślą później swojego delegata do Rady Ligi narodów.

NIEMCY UWIĄZANE NA ŁAŃCUCHU.

Wiedeń. P. A. T. Radio. Biuro kor. donosi z Berlina: Na pierwszem posiedzeniu parlamentu kanclerz Fehrenbach oświadczył między innemi: Niemcy są pod względem wojskowym zupełnie bezsilne. W wojnie polsko-rosyjskiej zachowały one zupełną neutralność. Dobry duch niemieckiego ludu okaże się odpornym na wszelkie pokusy ze strony Rosyi. Co się tyczy polskich represaliów, to uwiązani jesteśmy na łańcuchu. Jeśli łańcuch ten rozluźni się na wschodzie, to zacieśni się tem bardziej na zachodzie. Niema już obecnie niemieckiego militaryzmu. Przedstawicielką militaryzmu jest obecnie Francya. W stosunku do Niemiec nie mają francuskie zbrojenia żadnego celu. W kwestyi Górnego Śląska wyraził się kanclerz, że pewne czynniki starają się zniweczyć postanowienia traktatu pokojowego. Jednak Niemcy w Polsce pozostaną wierni swej ojczyźnie. Parlamentowi będzie przedłożony wniosek o związkowej niezależności G. Śląska. W sprawie przyłączenia się pewnej części niezależnych do trzeciej międzynarodówki oświadczył kanclerz, że rząd będzie starał się wszelkimi środkami zdusić wszelką wojnę wewnętrzną. Ostrzega on komunistów przed wszelkiemi wykroczeniami.

DŁUG PAŃSTWOWY NIEMIEC.

Nauen. P. A. T. Radio. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu przemawiał min. spraw gospodarczych Wirth. Oświadczył on między innemi, że dług państwowy wynosi 263 miliardy bez długu kolejowego, wynoszącego 25 miliardów. Do tego trzeba dodać spodziewany deficyt.

STRAJK GÓRNIKÓW ANGIELSKICH DOBIEGA KOŃCA.

Lyon. P. A. T. Naprężenie strajku górników angielskich łagodnieje zwolna. Rokowania między przedstawicielami górników i rządu postępują w wolnem tempie naprzód.

Londyn. P. A. T. „Daily Express“ donosi, że delegaci górników przyjęli kompromisowe załatwienie sprawy. W myśl kompromisu ustalono ostatecznie podwyżkę wynagrodzenia w związku ze wzmożeniem produkcyi. Tymczasem jednakże nastąpi powszechne podniesienie wynagrodzeń.

Londyn. P. A. T. Havas. Wedle „Manchester Guardian“ strajk górników można uważać za ukończony. Górnicy podejmą pracę od 1 listopada. Rząd przyznał górnikom natychmiastową podwyżkę wynagrodzenia o 2 szylingi, a komitet wykonawczy górników zgodził się na przejęcie części odpowiedzialności za podniesienie produkcyi węglowej.

POŁĄCZENIE BESSARABII Z RUMUNIĄ.

Paryż. P. A. T. Radio. Konferencya ambasadorów na środowem posiedzeniu zadecydowała, że traktat, odnoszący się do połączenia Besarabii z Rumunią ma być podpisany we czwartek przez reprezentantów czterech wielkich mocarstw. Imieniem Rumunii podpisać mają traktat Take Jonescu i ks. Ghika.

O NASTĘPSTWO TRONU GRECKIEGO.

Bazylea. P. A. T. Biuro koresp. Z Bazylei donoszą: „Basler Nachrichten“ dowiaduje się z Paryża, że jest wykluczone, by mocarstwa opiekuńcze Grecyi zgodziły się, by król Konstantyn wstąpił ponownie na tron. Natomiast jest prawdopodobnem, że dadzą pierwszeństwo najstarszemu synowi przed młodym księciem Pawłem. „Matin“ pisze, że królowa rumuńska, która bawiła w Paryżu, poinformowała się o istniejących dyspozycyach, zanim oddała rękę swojej córki greckiemu następcy tronu.

Ateny. P. A. T. Ag. Havasa donosi: Przed ogłoszeniem ks. Pawła regentem rząd zażąda formalnej abdykacyi Konstantyna oraz zrzeczenia się pretensy do tronu przez ks. Jerzego.

POSTĘPY UKRAIŃCÓW.

Warszawa. (Telef. wł.). Z kół ukraińskich donoszą, iż dowódca grupy ochotniczej wojsk ukraińskich, gen. Udowiczenko, posuwa się naprzód w celu przecięcia linii kolejowej Kijów—Odessa.

DZIAŁALNOŚĆ WRANGLA.

Warszawa. (Telef. wł.) Minister spraw zagranicznych przy rządzie gen. Wrangla udał się z Paryża do Warszawy.

Warszawa. (Telef. wł.) Rząd Petlury wysiał specyalną komisyę polityczną pod przewodnictwem ministra Stępowskiego w celu pertraktacyi z Wranglem i Sawinkowem.

Konstantynopol. P. A. T. Wedle wiadomości z Sebastopola, wojska gen. Wrangla opuściły bez walki Aleksandrowsk.

Berlin. P. A. T. Radio. Z Konstantynopola donoszą: W tutejszych kompetentnych kołach żeglarskich zapewniają, że flota francuska, która popiera wojska Wrangla, ma zostać wzmocniona o 7 wielkich jednostek bojowych. Flota ta ma otrzymać rozkaz zajęcia w pierwszych dniach listopada Odessy. Równocześnie z ofenzywą na morzu ma być podjęta z całą energią przerwana obecnie ofenzywa na lądzie.

GENERALNA OFENZYWA BOLSZEWICKA.

Berlin. P. A. T. Radio. Z Kopenhagi donoszą wedle wieści z Helsingforsu: Kongres sowiecki w Moskwie postanowił podjąć niebawem generalną ofenzywę na wszystkich frontach równocześnie. Enwer pasza ma rozpocząć ofenzywę przeciwko Persyi i Indyom. Przygotowania do tego ataku zostały już jak najdokładniej poczynione. Amunicya i prowianty mają już stać w wielkich ilościach do dyspozycyi.

Wiadomości gospodarcze.

MARKA POLSKA NA RYNKU ŚWIATOWYM. W oficyalnym budapeszt. handlu walutowym notowano markę polską 1.54.

„Rzeczpospolita“ donosi, że we Wrocławiu popyt na markę polską przewyższa obecnie znacznie podaż.

BANK KRAJOWY WE LWOWIE. Jak się dowiadujemy, są w toku pertraktacye, mające na celu uzgodnienie stanowiska galicyjskiego tymczasowego wydziału samorządowego z planem rządu w sprawie Banku krajowego we Lwowie. Istnieje projekt zamiany Banku krajowego na Bank państwa, przeznaczony na cele emisyjne, podwyższenie jego kapitału zakładowego do 100 milionów marek, przyczem siedzibą banku byłaby Warszawa, lecz działalność instytucyi rozciągnęłaby się na cały obszar państwa polskiego.

UKŁADY GOSPOD. SOWIETÓW. Bankier kalifornijski Vanderbildt zawarł w Moskwie z rządem sowieckim układ na lat 60 w sprawie wyzyskania pól węglowych, terenów naftowych i rybołostwa w Kamczatce. Japonia uważa ten układ jako manewr konkurencyjny Ameryki na rynku azyatyckim.

Potwierdza się wiadomość, że fabryki metalurgiczne w Niemczech z Kruppem na czele zawarły ze sowietami umowę, obowiązując się dostarczyć im 6000 lokomotyw za sumę 600 milionów rubli w złocie.

O ROZDZIAŁ SUROWCÓW. W związku z projektem Tittoni'ego, dotyczącym rozdziału surowców, Rada Ligi narodów zwróciła się do komisyi finansowej i ekonomicznej z wezwaniem przeprowadzenia ankiety w sprawie zapotrzebowania surowców przez poszczególne narody, oraz co do trudności, jakie napotykają w dążeniu do zaspokojenia swoich potrzeb.

KURSA.

Lwów. P. A. T. Ruble carskie setki 270—280, po 500 i drobne 230—250, ruble dumskie tysiączki 60—80, po 250 40—60, karbowańce po tysiąc 8—11, grzywny pięćsetki i wyżej 9—12, 100 franków francuskich 19.40—20.40, 100 franków szwajcarskich 46—48, funty szt. 975—1025, dolary 280—300 dolary kanadyjskie 240—260, marki niemieckie 430—450, lei rumuńskie po 500 540—570, drobne 440—470, liry włoskie 10—12, czeskie korony 350—370, korony austryackie stemplowane 70—80, franki belgijskie 20.50—21.50, korony szwedzkie 53—55, marki fińskie 570—600, floreny holenderskie 90—95; dewizy: Londyn 980—1030, Paryż 19.50—20.50, Zurych 46—48, Praga 380—400, Wiedeń 80—88, Berlin 455—495, N. Jork 270—290, Medyolan 10—12, Bukareszt 560—590, Holandya 82—83.

WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE

z dnia 28 Października 1920 r. L. 244

Waluty i dewizy:	żądano	płacono	transak.
Dolary St. Z.	270·—	290·—	—·—
„ kanadyjskie	—·—	—·—	—·—
Franki francuskie	18·50	19·50	—·—
„ belgijskie	—·—	—·—	—·—
„ szwajcarskie	—·—	—·—	—·—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	440·—	460·—	—·—
Korony austryackie	—·—	—·—	—·—
„ czecho-słowackie	350·—	380·—	—·—
„ szwedzkie	—·—	[illegible]	—·—
„ duńskie	—·—	[illegible]	—·—
„ norweskie	[illegible]	—·—	—·—
Lei rumuńskie	4·75	5·25	—·—
Liry włoskie	10·50	11·5[illegible]	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—
Ruble carskie po [illegible] rb.	—·—	—·—	—·—
„ „ „ 100 „	—·—	—·—	—·—
„ dumskie „ 1000 „	—·—	—·—	—·—
Papiery lokacyjne:			
4% Poż. kraj. B. 1893	[illegible]	[illegible]	—·—
4% „ „ szkolna B. 1908	[illegible]	[illegible]	—·—
4½% Poż. kraj. z r. 1915	[illegible]	[illegible]	—·—
4½% „ „ 1915	[illegible]	[illegible]	—·—
4% Poż. m. Krakowa z r. 1893	89	90·—	—·—
4% „ „ Lwow	[illegible]	[illegible]	—·—
4½% Obl. kom. Banku kraj.	[illegible]	91 —	[illegible]
4% „ „	[illegible]	[illegible]	—·—
4% „ losow.	[illegible]	[illegible]	—·—
4½% Listy zast. Banku kraj.	97·—	[illegible]	—·—
4% „ „	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4½% „ „ Banku hipot.	[illegible]	93·—	—·—
4% „ „ „ 60 l.	91·—	93·—	—·—
4½% „ „ [illegible]	94·	[illegible]	—·—
4½% „ „ Ziem. Banku Kred.	96 —	98·	—·—
4½% „ „ Tow. Kredyt. ziem.	195·—	197·—	—·—
4% „ „	95	97 —	—·—
Akcye bankowe:			
Polski Bank Przemysłowy	550·—	600·—	—·—
Bank Hipoteczny	620·—	—·—	—·—
„ Małopolski	[illegible]	[illegible]	—·—
Ziemski Bank Kredytowy	[illegible]	[illegible]	—·—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	[illegible]	—·—	—·—
Bank Ziemski dla Krakow. Łańcut	—·—	—·—	—·—
Bank Handlowy w Warszawie	—·—	—·—	—·—
Bank Komercyalny	—·—	—·—	—·—
Wiedeński Bank Związkowy	—·—	—·—	—·—
„Merkur“ T. A. Bank i kantor wym.	—·—	—·—	—·—
Powszechny Bank Gazowy	—·—	—·—	—·—
Wiedeński Bank komb. i eskontowy	—·—	—·—	—·—
Akcye Tow. handl. i przem.:			
Polskie Tow. handlowe I i II em.	475·—	550·—	5[illegible]·—
Handlowa Spółka akc. „Impex“	250·—	260·—	2[illegible]0·—
Zieleniewski	[illegible]	2500·—	—·—
„[illegible]“ fabryka maszyn roln.	—·—	—·—	—·—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	—·—	—·—	—·—
„Górka“ fabryka cementu	2250·—	2300·—	2275·—
Cal. akc. Zakłady [illegible]	[illegible]	[illegible]	2450·—
„Tepege“ Tow. dla przem. [illegible]	[illegible]	[illegible]	—·—
Karpackie Towarzystwo naftowe	—·—	—·—	—·—
Akcyjne Tow. naftowe „Galicya“	—·—	—·—	—·—
A. T. dla przem. ol. mil. d. D Fanto	—·—	—·—	—·—
Polska Nafta	1650·—	1700·—	1685·—
Elektrownia w Sierszy	—·—	—·—	—·—
„Cikos“ T. A.	2650·—	[illegible]	—·—
Fabr. przetwo. [illegible] w Trzebini	1575·—	1675·—	—·—

Król i szycie

Z powodu podrożenia robót krawieckich każda praktyczna Pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia

w Szkole kroju „Józefina" ulica Długa l. 11.

Kurs zacznie się 3 Listopada.

Wykonuje się również wszelkie formy. 2661

Ziemniaki spożywcze

do natychmiastowej dostawy

ziemniaki siewne 2628

do dostawy na jesień i wiosnę odda korzystnie wagonami do wszelkich stacyi Firma wwa Luisa Ritter, hurtawny skład ziemniakami i słomą Kępno tel. nr. 8.

Źródło przyborów do szycia i krawieczyzny

Nici krajowe i zagraniczne, bawełny, taśmy jedwabne i bawełniane, guziki do ubrań i bielizny, gumo podwiązkowa Pończochy damskie, dziecinne, skarpetki męskie, rękawiczki — poleca firma 2424

E. OSTASZEWSKI i A. MEYER

Kraków, Rynek 5.

Przesyłki na prowincyę uskuteczna się odwrotnie pocztą za zaliczką. — Dla Kółek Rolniczych i Konsumów ceny specyalne.

ALBIN JAWORSKI

(przedtem W. Kosydarski)

HANDEL NACZYŃ KUCHENNYCH

oraz artykułów

dla gospodarstwa domowego

Kraków, Rynek gł. L. 24.

KOMPLETNE WYPRAWY KUCHENNE:

Naczynia emaliowane aluminiowe i porcelanowe.

Wyroby drzewne jako to: Wałki i stolnice do ciasta. — Pałki i deski do mięsa. — Wieszadełka do ściereczek. Kompletne łyżniki

Umywalki biurowe i pokojowe.

Wieszadła stojące.

Lodownie pokojowe.

Latarnie stajenne, pokojowe, ręczne i słupowe.

Wanny i nasiadówki cynkowe.

Baniaki i balie cynkowe do prania bielizny.

Bańki na mleko. — Skopce cynowane i Centryfugi.

Hurtowna i częściowa sprzedaż 2364

dla Kółek i Składnic Rolniczych.

Oferty na żądanie. — Wysyłka na prowincyę odwrotnie.

Obwieszczenie.

P. T. Akcyonaryuszy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. powiadamiamy niniejszem, że

VII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Powszechnego Banku Kredytowego

odbędzie się dnia 11. listopada 1920 r. o godz. 4 po południu w sali posiedzeń tegoż banku we Lwowie ul. Jagiellońska 5—7

z następującym porządkiem dziennym: 2523

1) Sprawozdanie z czynności i przedłożenie bilansu za r. 1919.
2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
3) Wnioski w sprawie rozdziału zysku z r. 1919.
4) Wnioski na podwyższenie kapitału akcyjnego i zmiany statutowe.
5) Uchwała co do poborów członków Komitetu Wykonawczego.
6) Wybór jednego członka do Rady Zawiadowczej.
7) Wybór Komisyi rewizyjnej na r. 1920 i wyznaczenie wynagrodzenia jej członków.

P. T. Akcyonaryusze, którzy w powyższym Zgromadzeniu chcą wziąć udział, winni akcye swe złożyć najpóźniej do 28. października 1920 w Kasie Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie ul. Jagiellońska 5—7 lub w jego Oddziale Krakowskim w Krakowie, Rynek Główny 35 (Krzysztofory) lub wreszcie w kasie Banku dla Krajów koronnych we Wiedniu I. Hohenstaufengasse 8.

Rada Zawiadowcza.

DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY

H. MIEROSZEWSKI

Kraków, Floryańska 43 — Kraków, Floryańska 43

Spółka z o. odp. 2073

przeprowadza najtaniej:

Zlecenia giełdowe, Kupno i sprzedaż papierów wartościowych, Główne miejsce subskrypcyi Pożyczki odrodzenia i Pożyczki premiowej.

Kupię willę

w Zakopanem z 6-8 pokoi z $\frac{1}{2}$ do 1 morg. ogrodem, nieodległą od gimnazjum. Zgłoszenia do Administr. „Głosu Narodu" dla M. M. 200. 2671

Emerytowany kolejarz

znajdujący się z rodziną w ostatniej nędzy z powodu długoletniej choroby (paraliż) prosi o łaskawe wsparcie — datki przyjmuje Adm. Gł. N. pod Emeryt 60

ZŁOTO i PLATYNĘ

w każdej formie do topienia, stare sztuczne zęby mostki i korony kupuje

SKŁAD DENTYSTYCZNY

Kraków, Rynek gł. 11. 2579

Centralne biuro spedycyjne

Kraków — założone w r. 1880.

W. Bujański

Kraków — założone w r. 1880.

Andrzeja Potockiego 9. Telef. 3218. Biuro miastowe Rynek telef. 19.

Uskutecznia spedycye wszelkiego rodzaju, załatwia formalności cłowe i pozwolenia na przywóz i wywóz. Przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe, uskutecznia własnymi wozami meblowymi oraz przewóz i rozwóz zbiorowych przesyłek kupieckich własnymi zaprzęgami. Magazyny towarowe przy torze kolejowym. 1854

Tymczasowa Komisya rządowa Śląska Cieszyńskiego

rozpisuje niniejszem z upoważnienia Ministerstwa skarbu z dn. 11. września 1920. L. 65.601.

Konkurs

na następujące posady przy władzach skarbowych I. i II. instancyi Śląska Ciesz.

1) 4 urzędników referendarskich (konceptowych) VI. stopnia służbowego, 5 urzędników referendarskich VII. stopnia służbowego, 4 urzędników referendarskich VIII. stopnia służbowego;

2) 1 urzędnika rachunkowego VII. stopnia służbowego, 2 urzędników rachunkowych VIII. stopnia służbowego, oraz 6 urzędników rachunkowych IX. stopnia służbowego.

Z pośród urzędników referendarskich brani są w rachubę fachowcy z wszystkich działów administracyi skarbowej.

Ze względu na szczególne cele tutejszej administracyi liczy się na jednostki fachowo szczególnie uzdolnione i posiadające znajomość języka niemieckiego.

Petentom zapewnia się oprócz rzeczywistych kosztów przeniesienia posunięcie w poborach o jeden stopień służbowy w ramach powyższego etatu, tudzież uznanie wszelkich praw nabytych na podstawie służby w administracyi skarbowej.

Podania z curriculum vitae i dołączeniem odpisów dekretów służbowych należy wnieść w terminie do 10. listopada 1920 na ręce Dyrekcyi skarbu w Cieszynie, odpis zaś podania należy skierować w drodze służbowej do Presydyum Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W Cieszynie, dnia 22. października 1920.

Komisarz rządowy
Żurawski. 2661

Funkcjonarjuszkę

obznajmioną z buchalterją a praktyką w tym zawodzie przyjmie Związek Kredytowy Spółek Rękodzielniczych, w Krakowie, Rynek gł. 6, II. p. 2665

Niżej podpisany podaje do wiadomości osób interesowanych, że na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 17 Marca 1915 roku Nr L. 549/15 używanemu dotychczas przezemnie wskutek pomyłki w aktach stanu cywilnego nazwiska „Józef Ziemniak" zostało przywrócone jego brzmienie właściwe „Ziemnicki" 2077

Miechów. Józef Ziemnicki.

W Miejskiej Szkole Handlowej w Poznaniu są wolne posady

5 nauczycieli

z wykształceniem akademickiem dla szkół handlowych i posady neofilogów dla języka angielskiego i francuskiego. Pobory podług ustawy o uposażeniu nauczycieli państwowych szkół zawodowych z dnia 13 lipca 1920 r. Podania wnosić do Magistratu m. Poznaniu, załączając życiorys i odpisy świadectw. 2673

WAŻNE DLA SEMINARZYSTÓW.

KURSA MATURYCZNE

pod fachowem kierownictwem prof. Butrymowicza.

Kraków, ul. Karmelicka L. 56, II p.

6 godzin dziennie. — Wpisy od godz. 10—1 i od 4—7. Kierownik fachowy przyjmuje od godziny 4—6 po południu.

Zarząd kursów podaje do wiadomości, że obok kursu 1-rocznego i dwuletniego, przygotowujących w przeciągu jednego roku ewentualnie dwóch lat do matury szkół średnich, otwiera w najbliższych dniach zupełnie odrębny kurs maturyczny seminaryalny i analogiczny korespondencyjny, przygotowujący zapomocą instrukcyi pisemnych miesięcznie wysyłanych. 2550

Bank Małopolski S. A. w Krakowie

Rynek główny, 25.

przedtem

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy K 60,000.000·— na K 160,000.000·— czyli Mp. 112,000,000·— przez emisyę nowych 250.000 sztuk akcyi po K 400·— tj. Mp. 280·— im. wart.

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszy Banku Małopolskiego w Krakowie uchwaliło dnia 28. czerwca 1920. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z sumy K 60,000.000·— na K 160,000.000·—, przekazując Radzie Zawiadowczej określenie terminu, oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisyi tychże akcyi.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku na razie o K 84,000.000·— tj. Mp 58,800.000·— czyli do wysokości K 144,000.000·— = Mp. 100,800.000·— przez emisyę nowych sztuk 210.000 pełnowpłaconych akcyi po K 400·— czyli Mp. 280·— im. wart.

Objęcie większości nowo wydać się mających akcyi zostało już z góry zapewnione, a na pozostałą resztę rozpisuje się po myśli uchwały z zastrzeżeniem zatwierdzenia Rządu

SUBSKRYPCYĘ

na warunkach niżej podanych, a mianowicie:

1) Dytychczasowym akcyonaryuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyi w ten sposób, iż za 3 stare akcye pobrać mogą 2 nowe.

2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć stare akcye, lub kwity tymczasowe, względnie potwierdzenia kasowe, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.

3) Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej do dnia 25. października 1920. pod rygorem utraty tego prawa.

4) Kurs emisyjny nowych akcyi wynosi Mp. 400·— dla dotychczasowych akcyonaryuszy, wykonujących prawo poboru, zaś Mp. 450·— dla nowych akcyonaryuszy.

5) Przy zgłoszeniu uiścić należy gotówką całą cenę kupna wraz z 6 % odsetkami od ceny kupna od 1. lipca 1920. do dnia zapłaty.

6) Repartycyę nowych akcyi przeprowadzi Dyrekcya Banku wedle swego swobodnego uznania.

7) Nowe akcye wydane będą akcyonaryuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyi w swoim czasie i po skonfekcyonowaniu sztuk, za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

8) Na wypadek nieprzydzielenia akcyi Bank zwróci wpłacone kwoty wraz z odsetkami w wysokości 3 %.

9) Nowe akcye uczestniczą w zyskach Banku począwszy od dnia 1. lipca 1920.

10) Zgłoszenia subskrypcyjne na nową emisyę akcyi przyjmują do dnia 31. października 1920.:

w Krakowie:

Bank Małopolski S. A. Rynek główny, 25.
Filia Polskiego Banku Krajowego,
Filia Polskiego Banku Przemysłowego,
Filia Akc. Banku Hipotecznego,
Filia Ziemskiego Banku Kredytowego,
Filia Banku Handlowego w Warszawie.

w Warszawie:

Oddział Banku Małopolskiego, ul. Marszałkowska, 154.
Bank Handlowy w Warszawie,
Bank dla handlu i przemysłu,
Bank Związku Ziemian.

we Lwowie:

Polski Bank Krajowy,
Polski Bank Przemysłowy,
Akc. Bank Hipoteczny,
Ziemski Bank Kredytowy,
Oddział Banku dla handlu i przemysłu,
Oddział Banku Dyskontowego Warszawskiego.

w Bielsku:

Śląski Bank Eskontowy.

w Tarnowie:

Oddział Banku Małopolskiego, ulica Krakowska, 8.

w Wiedniu:

Austryacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu.

2314

Nakładem Polskiej Spółki prasowej. Stow. zarej. z ogr. odpow. w Krakowie. Redaktor odpowiedzialny: Karol Hołeksa. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Farka.